

Sygn. akt IC 730/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. G.**

przeciwko J. D., Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki I. G. na rzecz pozwanego J. D. kwotę 3617 (słownie: trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

III. zasądza od powódki I. G. na rzecz strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3617 (słownie: trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2014 r. powódka I. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. D. kwoty 112.500 zł. tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania pozwu podała, że przed Sądem Rejonowym w Tucholi toczyła się sprawa ze skargi jej męża J. G. (1) o wznowienie postępowania o zasiedzenie, sygn. akt I Ns 353/04, która prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tucholi została oddalona. W 2006 r. mąż powódki zwrócił się do pozwanego adwokata J. D. o sporządzenie skargi kasacyjnej, która postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy została odrzucona, jako niewłaściwie opłacona, zaś Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na powyższe postanowienie. Ponadto powódka wskazała, że pozwany podjął kolejne kroki w celu obrony praw swojego mocodawcy, wnosząc skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, bez zachowania wymogów formalnych w postaci obowiązku wniesienia skargi na odpowiednim formularzu, skutkiem czego skarga została przez Trybunał przyjęta, jednak pozostawiona bez nadania jej biegu. Powódka zarzuciła również, że pozwany nie zwrócił, na jej prośbę, dokumentów związanych z powierzoną mu do prowadzenia sprawą sądową, a także nie udzielił jej informacji o sposobie rozpoznania wniesionej skargi do Trybunału w Strasburgu. Powódka wskazała również, że szkodę, jaka poniosła w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwanego obowiązków pełnomocnika z wyboru jest równa wartości nieruchomości, której postępowanie przed Sądem Rejonowym w Tucholi dotyczyło (k. 86-87).

W złożonej w dniu 7 lipca 2014 r. odpowiedzi na pozew pozwany J. D. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił, że powódka nie wykazała zasadności oraz wysokości dochodzonego roszczenia, wskazując jednocześnie na brak adekwatnego związku przyczynowego między niewłaściwym opłaceniem przez niego skargi kasacyjnej a szkodą powódki. Według pozwanego nawet gdyby skarga została właściwie opłacona, to nie oznacza to, że byłaby rozpoznana przez Sąd Najwyższy, który mógł nie podzielić stanowiska powódki wyrażonego w skardze kasacyjnej, w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie musiała ona zostać uwzględniona, tym samym powódka nie wykazała, by w przypadku prawidłowego opłacenia skargi kasacyjnej doszło do jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy, a nadto, by rozpoznanie to, przyniosło jej korzystny wynik. Pozwany wskazał, że Trybunał w Strasburgu uznał, że nie doszło do naruszenia praw i wolności zawartych w Konwencji Praw Człowieka i jej protokołach dodatkowych, a nadto podał, że dokumenty związane ze sprawą przedmiotowej skargi kasacyjnej zostały powódce wydane w dniu 30 marca 2007 r., co zostało przez powódkę własnoręcznie pokwitowane. Pozwany wskazał również, że wszystkie koszty poniesione przez powódkę w związku ze skargą kasacyjną zostały jej zwrócone, tym samym powódka nie ma żadnych podstaw do dochodzenia odszkodowania z tytułu niewłaściwego opłacenia skargi kasacyjnej.

W złożonej w dniu 22 grudnia 2014 r. odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Według pozwanego Ubezpieczyciela w przedmiotowej sprawie nie jest możliwe stwierdzenie kumulatywnego wystąpienia wszelkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie adwokata J. D., w szczególności nie jest możliwe stwierdzenie istnienia szkody w majątku powódki oraz adekwatnego związku przyczynowego, pomiędzy brakiem wniesienia opłaty od skargi kasacyjnej wniesionej od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy II Wydział Cywilny-Odwoławczy z dnia 24 listopada 2005 roku, sygn. akt II Ca 604/05 a uprawomocnieniem się niekorzystnego dla męża powódki J. G. (1) orzeczenia. Jednocześnie strona pozwana podkreśliła, że dla przyjęcia zaistnienia szkody, prawdopodobieństwo uzyskania korzystnego wyniku sprawy, winno być wykazane w stopniu nawet nie tyle wysokim, co wystarczająco wysokim na podstawie hipotetycznego przebiegu zdarzeń, którego ocena opierać się powinna na rozsądku, doświadczeniu życiowym, wiedzy i logice.

W ocenie pozwanego Ubezpieczyciela w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy nie sposób przyjąć istnienia jakichkolwiek podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej w oparciu o przepis art. 379 k.p.c. z uwagi na nieważność postępowania, nie występuje również istotne zagadnienie prawne, a z okoliczności sprawy nie wynika, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, co oznacza, że w przedmiotowej sprawie nie sposób stwierdzić, jakoby w ogóle mogło dojść do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawet w przypadku jej skutecznego wniesienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2002 r. Sąd Rejonowy w Tucholi (sygn. akt I Ns 299/01) orzekł, że Skarb Państwa nabył z dniem 1 stycznia 2005 r. poprzez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w Ś., działki nr (...) (...) o powierzchni 4,54,00 hektara, dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tucholi prowadził księgę wieczystą Ś. tom 22 karta 613. Ujawnionym do 2002 r. właścicielem tej nieruchomości był kupiec Z. G. z G..

J. G. (1)- mąż powódki, wniósł Sądu Rejonowego w Tucholi skargę o wznowienie powyższego postępowania, w uzasadnieniu skargi wskazując, że nie był uczestnikiem tego postępowania, mimo, że był osobą zainteresowaną w sprawie jako spadkobierca Z. G., ujawnionego właściciela nieruchomości i nie wiedział o toczącym się postępowaniu. Zarzucił jednocześnie, że Skarb Państwa nie udowodnił samoistnego posiadania spornej nieruchomości przez okres niezbędny do jej zasiedzenia w złej wierze.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy w Tucholi, sygn. akt I Ns 353/04 oddalił skargę J. G. (2) o wznowienie postępowania w sprawie I Ns 299/01. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazano, że skarga o wznowienie postępowania ze względów formalnych była zasadna, jednak na skutek dokonanych czynności dowodowych i wynikających z nich ustaleń faktycznych, w konsekwencji nie spowodowała zmiany merytorycznej

wydanego w dniu 3 kwietnia 2002 r. postanowienia. Sąd Rejonowy w Tucholi uznał, że zostały spełnione przez wnioskodawcę Skarb Państwa przesłanki prowadzące do zasiedzenia nieruchomości, określone w art. 172 k.c.

Od powyższego postanowienia skarżący J. G. (1) w dniu 22 września 2005 r. wniósł apelację, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię przepisów art. 172 § 1 i 2 k.c. i art. 336 k.c. oraz sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt II Ca 604/05 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił apelację skarżącego J. G. (1) uznając, iż ustalenia faktyczne i ocena prawna wyrażona przez Sąd I instancji są trafne, a w szczególności Sąd Rejonowy w Tucholi prawidłowo ustalił wszystkie niezbędne przesłanki zasiedzenia, dokonał słusznych ustaleń oraz trafnej oceny prawnej w zakresie zarówno przesłanki samoistnego posiadania Skarbu Państwa i zastosowania domniemania z art. 339 k.c., czasu posiadania niezbędnego do zasiedzenia spornej nieruchomości z uwzględnieniem przyjęcia, iż objęcie we władanie tej nieruchomości było objęciem w złej wierze oraz uwzględnieniem faktu, że zmiana przepisów kodeksu cywilnego wydłużające okresy zasiedzenia nieruchomości weszła w życie z dniem 1 października 1990 r.

J. G. (1) udzielił pełnomocnictwa adwokatowi J. D. do sporządzenia skargi kasacyjnej oraz do reprezentowania go przed Sądem Najwyższym, Naczelnym Sądem Administracyjnym, jak również w instancjach właściwych tej sprawie.

Pozwany J. D. sporządził skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt II Ca 604/05, którą wniósł do Sądu w dniu 3 marca 2006 r.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2006 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy powyższą skargę kasacyjną uczestnika J. G. (1) odrzucił, w uzasadnieniu wskazując, że skarga kasacyjna została wniesiona w dniu 3 marca 2006 r., a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398), która w art. 149 przewiduje, że dotychczasowe przepisy stosuje się w sprawach wszczętych przed dniem jej wejścia w życie do zakończenia postępowania w danej instancji, a pod rządem tej ustawy, od skargi kasacyjnej w sprawie o zasiedzenie pobiera się opłatę stałą w wysokości 2 000 zł. Zatem wobec nieuiszczenia tej opłaty, wniesiona przez adwokata skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 130² § 3 k.p.c.

Pozwany J. D. w dniu 14 kwietnia 2006 r. złożył w imieniu uczestnika J. G. (1) zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 marca 2006 r. w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej, w uzasadnieniu swojego stanowiska wskazując, że postępowanie kasacyjne zostało wszczęte pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy o kosztach sądowych, a początek postępowania kasacyjnego należy wiązać ze złożeniem wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem, a nie dopiero z momentem wniesienia skargi, a nadto opłata od skargi została bez wezwania uiszczona przez skarżącego w terminie otwartym do złożenia skargi kasacyjnej.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt IV CZ 43/06 Sąd Najwyższy oddalił zażalenie uczestnika J. G. (1) na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 marca 2006 r., sygn. akt II Ca 604/05.

dowód: - postanowieniem Sądu Rejonowego w Tucholi z dnia 26 lipca 2005 r. sygn. akt I Ns 353/04; - w aktach I Ns 353/04, k. 107

-apelacja z dnia 22 września 2005 r.; - w aktach I Ns 353/04, k. 115

- postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt II Ca 604/05; - w aktach I Ns 353/04, k. 143

- skarga kasacyjna z dnia 3 marca 2006 r.; - w aktach I Ns 353/04, k. 152

- pełnomocnictwo; - w aktach I Ns 353/04, k. 156

- postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 marca 2006 r.; - w aktach I Ns 353/04, k. 158

- zażalenie z dnia 14 kwietnia 2006 r.; - w aktach I Ns 353/04, k.163

- postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn.. akt IV CZ 43/06; - w aktach I Ns 353/04, k. 172

- akta I Ns 299/01

W dniu 2 sierpnia 2006 r. adwokat J. D. złożył w imieniu skarżącego J. G. (2) skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, w której zarzucił naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka polegające na tym, że został pozbawiony prawa własności sprzecznie z warunkami przewidzianymi w ustawie z dnia 23 kwietnia 1963 r. Kodeks cywilny.

Skarżący domagał się stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji i zasądzenie na podstawie art. 41 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zadośćuczynienia w kwocie 420 000 zł. tytułem rekompensaty za spowodowany naruszeniem Konwencji uszczerbek majątkowy oraz kwoty 24 803 zł. tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniach krajowych i przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu w dniu 12 grudnia rozpatrzył powyższą skargę i zdecydował, na podstawie art. 28 Konwencji, o uznaniu tej skargi za niedopuszczalną, gdyż nie spełniała warunków określonych w art. 34 i 35 Konwencji. W piśmie z dnia 19 grudnia 2006 r. pełnomocnik skarżącego – pozwany J. D. został poinformowany przez Kancelarię Trybunału o zapadłym rozstrzygnięciu, ze wskazaniem, iż decyzja ta jest ostateczna i nie podlega zaskarżeniu, ani do Trybunału, z Wielką Izbą włącznie, ani do jakiegokolwiek innej instytucji.

dowód: - skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu-k. 21-29,

- pismo Kancelarii Trybunału z dnia 28 listopada 2006 r. – k. 30,

- pismo Kancelarii Trybunału z dnia 19 grudnia 2006 r. – k. 78

Pozwany J. D. zwrócił się do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy pismem z dnia 2 sierpnia 2006 r. o zwrot na rzecz wpłacającej I. G. kwoty 5.018 zł. uiszczona tytułem opłaty od skargi kasacyjnej.

W dniu 30 marca 2007 r. powódka I. G. własnoręcznie pokwitowała odbiór dokumentów w sprawie „dotyczącej T., które zostały jej wydane w tym dniu przez pozwanego.

dowód: potwierdzenie z dnia 30 marca 2007 r. – k. 79

Spadek po J. G. (1), zmarłym w dniu 26 maja 2007 r. nabyła na podstawie testamentu notarialnego z dnia 4 października 2004 r. (...)w całości i wprost żona I. G..

dowód: - odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 sierpnia 2007 r., sygn.. akt VI Ns 806/07/S, k. 142

Przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się sąd na dowodach z dokumentów publicznych zawartych w aktach sądowych i przedstawionych przez powódkę, w szczególności orzeczeń i zarządzeń, protokołów w nich zawartych, które stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w dokumentach tych stwierdzone jako niekwestionowane co do ich prawdziwości i rzetelności. Oparł się sąd również na dowodach z pism procesowych zawartych w aktach sądowych, które stanowiły dowód na okoliczności treści oświadczeń procesowych w nich zawartych oraz dat ich wpływu do sądu.

Oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia w sprawie I Ns 353/04 albowiem badanie tej kwestii było zbędne dla rozstrzygnięcia w kontekście okoliczności, że powództwo podlegało oddaleniu z przyczyny braku adekwatnego związku przyczynowego, o czym niżej w rozważaniach prawnych.

Sąd zważył co następuje:

Powódka domagała się od pozwanego J. D. kwoty 112 500 zł. tytułem odszkodowania.

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są:

- zajście zdarzenia, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą,
- powstanie szkody,
- istnienie normalnego (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pomiędzy powódką (a w zasadzie mężem powódki J. G. (1)) a pozwanym J. D. istniał stosunek prawny zobowiązujący pozwanego do zastępowania męża powódki w postępowaniu sądowym cywilnym na etapie postępowania kasacyjnego, nawiązany wskutek ustanowienia pozwanego pełnomocnikiem z wyboru. Odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego powódka upatruje w jej ocenie nienależytym wykonaniu obowiązków pełnomocnika z wyboru. W takim stanie rzeczy oceny prawnej ewentualnej odpowiedzialności pozwanego dokonywać należy w oparciu o uregulowania tzw. odpowiedzialności kontraktowej, tj. odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie uprzednio istniejącego zobowiązania. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powódka zarzuciła, że reprezentujący jej męża pełnomocnik złożył nienależycie opłaconą skargę kasacyjną, co spowodowało, iż złożona przez profesjonalnego pełnomocnika skarga kasacyjna została odrzucona, co w rezultacie doprowadziło do uprawomocnienia się postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt II Ca 604/05 oddalającego apelację uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Tucholi z dnia 26 lipca 2005 r. sygn. akt I Ns 353/04, oddalającego skargę uczestnika o wznowienie postępowania o zasiedzenie.

Stosownie do treści art. 472 k.c. jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Obowiązkiem pełnomocnika – adwokata, wynikającym z wiążącej go z klientem umowy o zastępstwo procesowe, jest wykonywanie z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą. Miarą owej profesjonalnej staranności jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszelkich dopuszczonych prawem możliwości zapewnienia zleceniodawcy uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia. Staranność taka zakłada znajomość przepisów prawa i aktualnych kierunków ich wykładni, a w wypadku, kiedy występują rozbieżne poglądy w nauce, czy orzecznictwie, uwzględnianie w argumentacji tego faktu i podejmowanie także czynności procesowych o charakterze "ostrożnościowym" w sytuacjach, kiedy kierunek możliwej wykładni jest wątpliwy. Podkreślić, że zakres odpowiedzialności cywilnej zawodowej pełnomocnika fachowego, w tym przypadku adwokata, wyznaczony jest należytem wykonywaniem obowiązków wynikających z umowy o świadczenie usług prawnych, a nie pozytywnym dla klienta osiągnięciem rezultatu prawnego. Adwokat świadczący pomoc prawną klientowi odpowiada cywilnie za nie dołożenie wymaganej w danych stosunkach staranności a nie za ogólny wynik procesu.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwany, niezwłocznie po udzieleniu mu pełnomocnictwa przez uczestnika J. G. (1) - męża powódki, która jest jego jedyną spadkobierczynią - sporządził skargę kasacyjną. Skarga ta nie została należycie opłacona, co skutkowało odrzuceniem przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 16 marca 2006 r. Wniesione przez pozwanego zażalenie na powyższe orzeczenie nie odniosło zamierzonego skutku, bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2006 r. podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Pozwany podjął dalsze kroki, celem obrony praw swego mocodawcy, wnosząc skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z zachowaniem wszelkich wymogów formalnych i wbrew twierdzeniom powódki skarga została merytorycznie rozpatrzona, o czym pozwany został przez Kancelarię Trybunału poinformowany, a o czym

świadczy przedstawiony przez niego materiał dowodowy. Przedstawione przez pozwanego dokumenty w postaci pokwitowania z dnia 30 marca 2007 r., a także kopia pisma skierowanego do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z wnioskiem o zwrot opłaty na rzecz powódki, dowodzą, że dokumenty związane z prowadzoną sprawą zostały powódce zwrócone, podobnie jak uiszczona opłata sądowa od skargi kasacyjnej i w tym zakresie twierdzenia powódki nie zasługują na wiarę, jako gołosłowne i nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Również brak udzielenia przez pozwanego powódce informacji o sposobie rozpoznania wniesionej skargi do Trybunału w Strasburgu nie wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a nawet gdyby zaniechanie takie miało miejsce, to nie wynikałoby z niego po stronie powódki żadna materialna szkoda.

W świetle ustalonego stanu faktycznego w odniesieniu do kwestii zwrotu powódce dokumentów oraz postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka brak jest podstaw do oceny postępowania pozwanego jako nieprawidłowego, co z góry wyklucza w tym zakresie odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Jedynie brak należytego opłacenia skargi kasacyjnej cechuje brak staranności, który uzasadnia twierdzenie, iż pozwany nie wykonał w sposób należyty swoich obowiązków w tym zakresie. Dla porządku należy powtórzyć, że oparta na normie art. 471 k.c. odpowiedzialność kontraktowa powstaje jednak, jeżeli spełnione zostaną trzy przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Przyjąć w tym zakresie trzeba, iż obowiązek odszkodowawczy dłużnika ogranicza się do następstw, które w chwili zawarcia umowy były do przewidzenia w normalnym toku rzeczy, oraz tych, które można było rozsądnie przewidzieć na podstawie wiedzy o szczególnych okolicznościach danego przypadku. Zgodnie bowiem z art. 361§1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.(§ 2 art. 361 k.c.). Z twierdzeń pozwu wynika, iż z nienależytym wykonaniem przez pozwanego jego obowiązków jako pełnomocnika z wyboru w sprawie I Ns 353/04 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tucholi, powódka łączy fakt nie osiągnięcia celu, do jakiego zmierzał składając skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tucholi z dnia 3 kwietnia 2002 r., sygn. akt I Ns 299/01.

W orzecznictwo prezentowane jest stanowisko, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12, OSNC 2013/7-8/91, Biul.SN 2013/3/12-13, M.Prawn. 2013/17/933-934, Lex nr 1294221), jednakże należy zwrócić uwagę, że do sfery faktów należą tylko same zaniechania pełnomocnika procesowego, natomiast ocena, czy i jakie wywołały one następstwa w stosunkach prawnych łączących strony, należy do rozstrzygnięcia Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, niepubl.). Odnosząc to do realiów niniejszej sprawy należy podkreślić, że nawet gdyby skarga kasacyjna została przez pozwanego należycie opłacona, nie oznacza to automatycznie, że zostałaby rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Nawet, gdyby Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że zaistniały przyczyny, dla których przedmiotowa skarga winna zostać przyjęta do rozpoznania, to nie znaczy, że zostałaby uwzględniona. W tym kontekście należy wskazać, że w ocenie sądu rozpoznającego niniejszą sprawę przebieg postępowania w sprawie sygn. akt I Ns 353/04 nie wykazuje cech, które mogłyby przemawiać za oceną, że Sąd Najwyższy z pewnością albo z wysokim prawdopodobieństwem uwzględniłby skargę kasacyjną wniesioną w imieniu J. G. (1) przez pozwanego. Również sama powódka w pozwie na tego typu cechy postępowania sygn. akt I Ns 353/04 nie powołuje się. Nie ma również w realiach niniejszej sprawy pewności, że w wypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej i przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy do ponownego rozpoznania zapadłoby ostatecznie prawomocne orzeczenie oddalające wniosek o zasiedzenie. Kognicja sądu odszkodowawczego w sprawie, w której zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności może sięgać w kierunku badania, jakie mogłyby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby pełnomocnik dochował należytej staranności. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12.09.2007 r. I A Ca 751/07 OSAW 2008/1/67). W analizowanej sprawie, oznaczałoby to ustalenie, czy poprawnie złożona kasacja pozwoliłaby na

doprowadzenie do rozstrzygnięcia zgodnego z żądaniem skargi, a zatem jej skutkiem byłoby, w pierwszej kolejności, uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 listopada 2005 r. i jego zmianę poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa o zasiedzenie spornej nieruchomości. W tym zakresie analiza treści postanowień zapadłych w sprawie I Ns 353/04 toczącej się przed Sadem Rejonowym w Tucholi, w szczególności treści uzasadnienia do postanowienia Sądu Rejonowym w Tucholi z dnia 26 lipca 2005 r., a także uzasadnienia do postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 listopada 2005 r. pozwala na konstatację, iż zachodzi bardzo niski stopień prawdopodobieństwa, że nawet poprawnie wniesiona skarga kasacyjna odniosłaby zamierzony skutek. W konsekwencji nie można przyjąć, iż w niniejszej sprawie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy poniesioną przez powódkę szkodą, rozumianą jako utrata wartości nieruchomości, której skarga kasacyjna dotyczyła, a nienależytym wykonywaniem obowiązków przez pozwanego, co uzasadnia oddalenie powództwa analizowanego w kontekście normy art. 471 k.c. i 472 k.c. w związku z art. 361 k.c.

Wobec powyższego należało uznać, że powódka nie wykazała kumulatywnego wystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c., w szczególności adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewłaściwym opłaceniem skargi przez pozwanego, a wskazywaną przez powódkę szkodą. Mając powyższe na uwadze, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

Na zasądzone w pkt II i III sentencji na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. od przegrywającej proces powódki na rzecz wygrywających proces stron pozwanych koszty postępowania złożyły się wynagrodzenia pełnomocników pozwanych (po 3600 zł.) oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw (po 17 zł.).